Rok IV. Niedziela, dnia 21 czerwca 1931. Nr. 28.

Egzemplarz pojedyńczy 20 gr. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Głos Ziemi Żywieckiej

„Kto Ojczyźnie służy, sam sobie służy.“ **Niezależne Pismo Narodowe.** (Ks. P. Skarga.)

Redakcja czynna od 9-13. — Rękopisów nie zwracamy. — Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od g. 9—13 i 15—18.
Przedpłata miesięczna . . . . . . 2.50 zł

Redakcja i Administracja:
PKO 181.190 **Żywiec** PKO 181.190
ul. hr. Komorowskich Nr. 60.
Przesyłki pocztowe adresować należy: Cieszyn 34.

CENY OGŁOSZEŃ:
(na stronicy 3-, wzgl. 6-łamowej)
na I. stronie m/m . . . . 80 gr
w tekście red. m/m . . . . 60 gr
…czajne . . . . 20 gr
… 25% drożej. — Rabat wg. umowy.

„SOKÓŁ“- JUBILAT.

40-LECIE CIESZYŃSKIEGO GNIAZDA-MACIERZY.

Z pewnem rozrzewnieniem biorę pióro do ręki, by napisać kilka słów o pracy sokolej w tym pięknym zakątku Rzeczypospolitej. Czynię to z okazji dzisiejszego 40-lecia gniazda w Cieszynie, najstarszego w województwie śląskiem, a jednego z najstarszych na ziemiach polskich.

Czterdzieści lat pracy zdaje się być krótkim tylko okresem. Kto jednak zna sposoby walki naszych wrogów z lat niewoli, ich dążenia do zgermanizowania naszego ludu, ich dążenia do odcięcia prastarej Ziemi Piastów od Macierzy, komu nie obca była praca narodowa na kresach, ten zrozumie, że czterdzieści lat takiej wytężonej pracy, a często wprost walki, to okres poważny i doniosły. Tem większy, że w okresie tym dożyło dziś żyjące pokolenie zjednoczenia i zmartwychwstania Ojczyzny!

Ziemia Cieszyńska, przed 600 laty oderwana od Macierzy, skazana była prawie że na zagładę. Inne zabory posiadały skupienia miljonowe, większą możność oporu, uświadomienie narodowe i poczucie rasy. Na Śląsku Cieszyńskim było pod tym względem inaczej. Pracę nad uświadomieniem narodowem trzeba tu było po roku 1848 rozpocząć od podstaw, uświadomione elementy organizować, uczyć je, walczyć o najelementarniejsze prawa z zawsze wrogiemi władzami zaborczemi i przygotować je do „chwili osobliwej“, by w wielkiej rozgrywce dziejowej nie brakowało spuścizny Bolesławów.

W walce tej o ducha naszego ludu posiada „Sokół“ nasz olbrzymie zasługi. Myśl sokola weszła na Śląsk Cieszyński w r. 1891, to jest w czasie, gdy rozpoczynał się właściwy bój o lud Śląska Cieszyńskiego. Towarzystwa sokole w pierwszym szły szeregu na froncie walki kresowej, tuż obok Macierzy Szkolnej i Towarzystwa Pedagogicznego. Zwarte i karne szeregi rycerzyków sokolich rosły, potężniały, piękna idea sokola przyjęła się i zdobyła sobie zaufanie tak inteligenta, jak i szarego robotnika fabrycznego. Po dwudziestu latach pracy „Sokół“ na terenie trzech powiatów posiadał już 31 gniazd, to znaczy przeciętnie 3000 członków, którzy owiani duchem patrjotycznym, gotowi do czynów, tworzyli prawdziwe pogotowie dla przyszłych walk o niepodległość. Nie dziw, że najgłówniejsi działacze polityczni i społeczni w tym czasie widzieli w „Sokole“ ostoję kresowego ducha, zdrowia, życia i ideałów narodowych i niepodległościowych.

Gniazdo w Cieszynie, obchodzące w dniu dzisiejszym święto 40-lecia, było gniazdem macierzystem, z którego szedł impuls do pracy, powiew zdwojonej energji, poparcie moralne i często także materjalne na powstające szybko nowe ośrodki pracy sokolej. W Cieszynie odbywały się zjazdy i manifestacje, tu mieszkali główni kierownicy pracy sokolej. Cieszyn był głównem osiedlem sokolem, bo władze zwierzchownicze w postaci dawnej „Dzielnicy“ tu miały siedzibę i prezes gniazda, dh dr. Galicz, jako członek Główn. Zarządu Związku (Lwów) czuwał nad sprawnością organizacji. Lata 1910—1914, to okres najświetniejszego może rozwoju gniazd Śląska Cieszyńskiego. Dość powiedzieć i porównać, że w zlecie krakowskim w r. 1892 brało udział tylko czterech umundurowanych delegatów z Cieszyna, natomiast na pamiętny zlot Grunwaldzki w r. 1910 wysłał Śląsk Cieszyński aż osobny pociąg entuzjastów idei sokolej.

Lata te, to punkt zwrotny w kierunku pracy sokolej. Organizacja gimnastyczna przekształciła się bowiem na organizację gimnastyczno-wojskową. Zawrzała praca nad przygotowaniem wojskowem drużyn. Gdy zaś polityczni kierownicy Narodu zjednoczyli się, odstąpił „Sokół“ wyszkolone drużyny całemu ludowi śląskiemu. Drużyny sokole, zasilane ochotnikami harcerskimi (wówczas harcerstwo było jeszcze organizacją podporządkowaną „Sokołowi) tworzyły tak zwany „Legjon Śląski“. Mimo zdziesiątkowania drużyn przez mobilizację, dał „Sokół“ około 350 ochotników, którzy z myślą o Polsce poszli dzielić losy II Brygady Legjonów.

Przyszła wojna światowa, przewrót, walki o granice, plebiscyty i t. p. Marzenia ojców naszych spełniły się. Polska powstała. W wielkich tych zdarzeniach bierze „Sokół“ żywy udział. W przewrocie cieszyńskim, w obronie kraju przed „bratnim“ najezdcą czeskim, w obronie Lwowa, Górnego Śląska, w krwawych walkach o granice wschodnie widzimy b. sokołów, teraz już jako doświadczonych i dzielnych żołnierzy Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Pokój.

Pokój. Lecz nie koniec jeszcze walki sokolej. Do nowych celów dążyć należy! Podtrzymanie uświadomienia narodowego i wychowanie członków na wzorowych obywateli Polski! Utwierdzanie niepodległości i mocarstwowego stanowiska Ojczyzny!

— — — — . — — — —

Nieszczęsny podział naszej ziemi na dwie części, pozostawił u Czechów gniazda w Michałkowicach, Boguminie, Dworcu, Błędowicach Dolnych, Darkowie, Dąbrowie, Frysztacie, Gruszowie, Jabłonkowie, Karwinie, Lutyni Polskiej, Lutyni Niemieckiej, Łąkach, Ostrawie Polskiej, Orłowej, Pietwałdzie, Skrzeczoniu, Suchej Górnej, Trzyńcu, Wędryni, Rychwałdzie, Nawsiu, Żukowie Górnym, razem 23 gniazd.

Metody walki czeskiego „opiekuna“ były przyczyną upadku wielu gniazd wskutek emigracji uświadomionego a prześladowanego elementu polskiego z ziemi rodzinnej. Majątki gniazd zmniejszone, częściowo przemocą zabrane przez... braci! Lecz, mimo wszystko, „Sokół“ za Olzą nie ugiął się i... przetrwa.

— — — — — — — —

Dzień dzisiejszy nie jest świętem samego tylko „Sokoła“, lecz jest i świętem całego ludu polskiego na tej kresowej ziemicy piastowskiej, w obronie której „Sokół“-Jubilat tak wielkie położył zasługi, budząc ducha narodowego wśród „ospałych i gnuśnych“, z których wielu pchnął on na „nowe życia koleje“.

Zasłużonemu Gniazdu-Jubilatowi gromkie: „Czołem!“ (...)

MICHAŁ ASANKA JAPOŁŁ.

Królewskiej wiary słowa . . .

(Na odsłonięcie pomnika Ks. Mieszka w Cieszynie.)

— Ja, Mieszko, wasz wódz, dziś u granic staję!
słuchajcie przeszłości, co wam ujaśni
ducha i moc ześle, by z cudnej baśni,
skroś rzeczywistość — wolnej Polski daje. — — —

Przyjmijcie one złoto mowy — wiary,
Gdy w progi z powrotem wodze wstępują,
błyskańcami przyszłość wolnych torują!
minął niewoli dzień, smętku, tak szary...

pomnik przypomnie wieków-snów zadumę.
Wy, bądźcie siłą w lata, jak najdalsze,
w spiż rozkazania stopione, najtrwalsze:
głosić będą dusz wiarę, by słońc łunę. — — —



SZCZĘŚCIEM RODZICÓW

są zdrowe i silne dzieci. Najlepszem pożywieniem dla dzieci jest Kakao - Maltin firmy

Juljusz Meinl
Cieszyn, Głęboka 13
Bielsko, Jagiellońska 10.

MUZEUM MIASTA CIESZYNA.

ZARYS JEGO DZIAŁALNOŚCI W ROKU 1930.

W roku ub. doprowadzono do końca prace adaptacyjne, rozpoczęte w roku 1929, za wyjątkiem trzech pokoi. Zbiory ustawiono na nowo w nowych ubikacjach. Po wykonaniu prac elektryczno-instalacyjnych, przystąpiono do odrestaurowania starych artystycznych malowideł ściennych, które pochodzą z czasów wybudowania obecnej siedziby Muzeum, to jest z r. 1796. Kustoszowi Muzeum zależało przedewszystkiem na tem, aby te stare malowidła przywrócić do pierwotnego stanu. W korytarzach wymalowano ściany według starego wzoru. Prace te przeprowadzili z wielką starannością pp. prof. Aschenbrenner, Niedoba i malarze Niemiec G. jun. i Pszczólka.

Obie obecne sale sale Muzeum przedstawiają hale, wspierające się na 14 kolumnach. Jedna z sal wymalowana jest w stylu egipskim, druga w rzymskim. Malowidła sufitowe w pokojach mają piętno rzymsko-klasyczne. Jeden z pokoi jest wymalowany w zupełności w stylu chińskim. Zarząd muzeum przeznaczył salę egipską dla przejściowych wystaw. Dzięki przeszłorocznej umowie Komisji Muzealnej z Towarzystwem Ludoznawczem, przeniesiono, według intencji ś. p. ks. prałata Londzina, bogate zbiory tego Towarzystwa z Bobrku do Muzeum miejskiego. Dla tych zbiorów zarezerwowano trzy pokoje, a dla bibljoteki jeden. Zabytki miejskie i kościelne ustawiono razem ze zbiorami muzeum miejskiego. W dziale kościelnym ustawiono tryptyk z Ogrodzonej z r. 1582 i ołtarz boczny z starego kościoła Jezuitów w Cieszynie. Oba ołtarze, razem z licznemi obra-

(Dok. na str. 2)

„Nad Olzą czuwa straż . . .

Dzień 21 czerwca b. r. obchodzić będzie Śląsk Cieszyński wielką uroczystością, na której winien się zjawić cały lud śląski.

Do tej pory Ziemię śląską zeszpecały pomniki naszych wrogów. Nie dość, że musieliśmy znosić jarzmo ciemiężców, naszą polską Ziemię rodzinną przygniatały kamienne i spiżowe ich pomniki. Lecz dziś inne czasy!

Cieszyn otrzymuje pierwszy polski pomnik w osobie Mieszka, Pierwszego Księcia Cieszyńskiego.

Budujemy świadectwo polskości Ziemi śląskiej, bo Mieszko jest Piastem, pochodzącym w prostej linji od naszych wielkich Chrobrych, którzy od Dniepru po Łabę rozsławiali imię polskiego oręża. A więc wszyscy do Cieszyna!

Niech szeroki świat widzi, że Mieszko to Polak, że polski lud czci go jako polskiego, piastowskiego Księcia!

Niech z pod pomnika polskiego Księcia zabrzmi doniośly na całą Ziemię Cieszyńską głos

„Nad Olzą czuwa straż...!!!

zami i innemi zabytkami kościelnemi, stanowią ciekawy dokument prastarej wschodnio-śląskiej sztuki kościelnej. Bardzo drogocenną zdobyczą tego działu są stare organy rokokowe i drewniane figury barokowe, przedstawiające świętych.

Godne uwagi są następujące, nowo uzyskane zabytki: 6 obrazów, pom. niemi 3 pędzla cieszyńskiego malarza Świerkiewicza, dar p. Kowarskiej z Cannes sur Alpes, we Francji, kolekcja ciekawych, oryginalnych map z czasów plebiscytu, (dar p. Holczaka), dokumenty ze spadku b. burmistrza dr. Demla (dar drowej Karellowej), kilka starych dokumentów domowych (dar p. A. Pressera); stara figura kamienna (dar pp. Bergerów). W drodze zamiany uzyskało bardzo wartościową i rzadką figurę cynową z 17 stulecia — praca mistrza cieszyńskiego. Z zakupów uzyskało Muzeum bardzo cenną kolekcję starych, jabłonkowskich strojów, kilka cieszyńskich monet i dokumenty ks. Elżbiety Lukrecji. Jako depozyt otrzymało Muzeum popiersie i portret barona Cselesty z konwiktu, założonego przez niego. Muzeum brało udział z kilkoma eksponatami w wystawie łowieckiej w Cieszynie i wysłało na kongres muzeologów w Tarnowie i Krakowie swego delegata. Na prośbę p. kustosza przyłączono stare archiwum miejskie z 115 oryginalnemi dokumentami do zbiorów muzealnych. W ostatnim czasie nabyło Muzeum parę starych, bardzo zajmujących i wartościowych druków i pism, między nimi: polsko-niemiecki słownik Andrzeja Fabriego z r. 1716, oryginalny list cieszyńskiego botanika Kotschyego, cieszyński poemat w języku łacińskim z r. 1583 i 8 starych listów, między którymi jest jeden oryginalnym pismem cieszyńskiego ks. Wacława z r. 1544.

Dzięki inicjatywie i życzliwości p. burmistrza dr. Michejdy i pp. wiceburmistrzów Gabrischa i Halfara oraz zabiegom długoletniego kustosza, p. inż. Kargera, którego wysiłkom Muzeum najwięcej zawdzięcza, zdecydowano się na przyłączenie ubikacyj I piętra do gmachów muzealnych, celem umieszczenia w nich bibljoteki.

Uroczysty akt otwarcia Muzeum w jego nowej siedzibie nastąpi jutro, w niedzielę, 21 b. m. Z tej okazji odbędzie się w Cieszynie w dniu tym Zjazd muzeologów polskich. N.

TWÓRCA POMNIKA

KS. MIESZKA I. — JAN RASZKA.

Jednym z pośród znanych rzeźbiarzy w Polsce, pochodzącym ze Śląska, to twórca pomnika Mieszka I w Cieszynie, — **Jan Raszka.** Urodzony w r. 1871 w Ropicy, w Cieszynie ukończył gimnazjum, aby w r. 1892 wstąpić do Akademji sztuk pięknych we Wiedniu. Jako uczeń VIII klasy wykonał biust ówczesnego arcyksięcia Eugenjusza. Ten poniekąd zadecydował o Raszce, jako przyszłym artyście. W Wiedniu należał do najlepszych uczniów prof. Bergiera i L'Alemanda, a późniejsze studja w „Meisterschule", u Zumbuscha, oraz w roku 1900 w Paryżu, dały mu gruntownie podstawy. Zaczął jako malarz; jego czy **„Skrypek"**, czy **„Swaty u Jacków w Jabłonkowie"**, dały **piękny początek regjonalizmowi śląskiemu w plastyce.** A kiedy w rzeźbie zdobywał sobie nagrody za portrety, kiedy jako syn ziemi śląskiej dawał przepyszne typy górników, wówczas zwrócono na niego uwagę; w r. 1902 otrzymał posadę profesora rzeźby w szkole przemysłowej. Doceniając potrzebę szkoły przemysłu artystycznego w Polsce, zakrzątał się około **założenia — jednej z najlepiej postawionych wzorowych w Polsce szkół, dzisiejszej w Krakowie: „Szkoły przemysłu artystycznego"**, której jest dyrektorem, a dzięki czemu jej poziom nader wysoki, ujmuje zagadnienia sztuki stosowanej wszechstronnie i niesłychanie bogato. Dał tego dowód na wystawie w Paryżu (1925), gdzie eksponaty tej szkoły cieszyły się niezwykłem uznaniem. Jako **dekorator** — jest autorem licznych **koncepcyj grupowych**, a również i całego szeregu **projektów dekoracyjnych.** Jako **portrecista**, dał sporo rzeźb-portretów, obok **reliefowych kompozycyj**, nieraz śmiało rozwiązujących problemy rzeźby w obrazowym charakterze.

Również sporo **pomników jest dziełem Raszki!**

W roku bież. obchodzi artysta 60-lecie życia, akurat przypada ono na czas pobytu artysty w Cieszynie, mieście, skąd Raszka wyniósł swoje, bodajże największe i najszersze zamiłowanie do sztuki. A.-J.

POGŁOSKI O REDUKCJACH

URZĘDNIKÓW. — NARAZIE W MONOPOLU.

Od kilku dni krążą uporczywe pogłoski o zamierzonych **redukcjach wśród urzędników.** Wedle tych pogłosek, stojących w związku z uchwałą Rady ministrów, redukującą budżet do kwoty 2 miljardów 450 tysięcy złotych, z dniem 30 czerwca b. r. otrzymać ma wymówienie **około 30 procent urzędników monopolowych.** Zamierzone jest również, jak słychać, zwolnienie wielu **urzędników kontraktowych** oraz zwolnienie ze służby **państwowej kobiet, których mężowie pracują.**

Wedle dalszych pogłosek uprzedzono, podobno, lekarzy, inżynierów i innych, którzy pracują równocześnie w województwach i samorządach, że będą musieli poprzestać na wynagrodzeniu, jakie otrzymują **od samorządów.**

SŁONIE W SZKOLE.

Pod tytułem **„Skraplanie gazów a marsz. Piłsudski"** pisze „Gaz. Warsz.":

Ktoś to powiedział, że do spełniania obowiązków nauczycielskich potrzebny jest tysiąc kwalifikacyj. Tak było dotychczas. Dziś nauczyciel musi zdobyć **tysiączną pierwszą** i to najważniejszą. Kwalifikację tę stanowi umiejętność t. z. nauczania „państwowego". Nowowynaleziony kunszt polega na bezwzględnej zdolności nauczyciela sprowadzania wszelkiej udzielonej w szkole wiedzy do zagadnień życia bieżącego. Żadna lekcja nie ma sensu, o ile nie zostanie wyzyskana celem **podniesienia walorów dzisiejszych wielkości.** Pole do popisu zyskał zwłaszcza polonista czy historyk. A więc: ks. Konarski a min. Czerwiński, ks. Lubecki a min. Matuszewski i t. d. do nieskończoności.

Kwadraturą koła dla metodyków nauczania państwowego pozostawała sprawa fizyki, matematyki czy przyrody. Jak tu wyzyskać ad usum „scholarum bebecarum" takie np. zagadnienie, jak dwumian Newtona, prawo Archimedesa, czy też próżnia Torricellego? Z przyrodą zresztą jeszcze pół biedy: już lat kilkadziesiąt temu biegle rozwiązywano zagadnienie takie np.: **słoń a kwestja polska.** No, dobrze, ale jak z fizyką?

Ale i z tem się wreszcie uporano.

Na jednej z licznych konferencyj, uświadamiających nauczycielstwo na tematy państwowo-wychowawcze, pewien dostojnik sanacyjny znalazł łatwe wyjście i zademonstrował je na przykładzie lekcji, jaką prowadził w jego obecności nauczyciel fizyki. Temat lekcji: skraplanie gazów. Przeprowadzenie lekcji technicznie bez zarzutu, lecz pod psem z punktu widzenia państwowo-wychowawczego: **nauczyciel nie wyzyskał skraplania gazów dla chwili bieżącej.** A to przecież takie proste. Wróblewski i Olszewski, uczeni polscy, którzy pierwsi dokonali skroplenia gazów, byli prawdziwie wielkimi, gdyż nie znaleźli uznania w społeczeństwie. **Jota w jotę jak marsz. Piłsudski.**

Dostojnik ów zgrabnie się ukłonił i ze zwycięskim na ustach uśmiechem a wzdętą dumą piersią, elastycznym krokiem opuścił estradę, nagrodzony podobno rzęsistemi oklaskami i bisami...

Detaliczną sprzedaż
wprowadza
Fabryka Sukna
ADOLF JAWOREK
BIELSKO, 3 MAJA 21
swojego zapasu towarów
uznanych za pierwszorzędnej jakości materjałów kamgarnowych na ubrania i płaszcze męskie i damskie po nadzwyczaj niskich cenach.
Wyjątkowa okazja dla urzędn. i robotników
Resztki po cenach minimalnych.

ZGON ZASŁUŻONEJ POLKI-EWANGELICZKI.

7 b. m. zmarła w 82 roku życia ś. p. Anna Michejdowa, towarzyszka życia najzasłużeńszego z Polaków-ewangelików na Śląsku, śp. senjora Fr. Michejdy.

Śp. Zmarła, pochodząc ze starej, szczerze polskiej rodziny cieszyńskiej, brała już w latach panieńskich żywy udział w początkach polskiej pracy oświatowej, szerzonej wówczas z zapałem na Śląsku. Dalsze Jej życie jako pastorowej, a potem także jako wdowy, jest niby jedną jasną smugą. Nie dlatego, jakoby była opływała w dostatki i nie zaznała przykrości w życiu, ale dla niczem niezmaconej pogody ducha, z jaką wespół ze śp. Mężem dzieliła trudy jego wielkiej pracy dla Polski i jaką promieniowała nieustannie na rodzinę i całe swoje otoczenie. Fara nawiejska była domem gościnnym nietylko parafjan i okolicy, ale tam zjeżdżali się często wybitni przedstawciele naszego społeczeństwa, którzy gościnny pobyt u śp. Michejdów zamieniali na ważne konferencje i narady wielkiego znaczenia.

Niech ziemia piastowska, którą ś. p. Zmarła tak ukochała, lekką Jej będzie!

„NA WŁASNY KOSZT!"

Naczelnik więzienia karno-śledczego w Cieszynie, p. Karol Bełtowski nadesłał nam w sprawei nagłego przewiezienia p. generała Żymirskiego do więzienia w Cieszynie poniższe wyjaśnienie:

„Odnośnie do notatki w Nr. 26 z dnia 7 bm. upraszam dla ścisłości o sprostowanie tejże notatki w tym sensie, że wywiezienie więźnia Żymirskiego do powierzonego mi więzienia nastąpiło na skutek jego wyraźnej prośby i na własny koszt, wobec czego przeniesienie to **nie mogło wzbudzić w rodzinie więźnia ani wśród jego znajomych powyższego niepokoju."**

Tak twierdzi p. naczelnik Bełtowski, jednakże nie jako osoba prywatna, lecz urzędowo, gdyż pismo to zaopatrzono pieczęcią urzędową i l. dz. 526-31.

Pulsa
MYDLIK
SAMOPIORĄCY PROSZEK
NIE NISZCZY
BIELIZNY

W TROSCE O MŁODZIEŻ.

Po zastanowieniu się nad najnowszą wiadomością o zamiarze wyższych władz szkolnych przekształcenia naszej katolickiej szkoły ludowej, uchwaliło Kat. Tow. Polek w Tychach jednogłośnie następującą rezolucję:

„Dowiadujemy się z zupełnie wiarogodnego źródła, że wyższe władze szkolne zamierzają z początkiem nowego roku szkolnego naszą, od dziesiątek lat podzieloną na oddziały żeńskie i męskie katolicką szkołę ludową przekształcić na szkołę koedyfikacyjną. Widząc w tem

a) **wielkie niebezpieczeństwo dla wychowania naszej dziatwy,**

b) **pierwszy krok na drodze do odebrania nam szkoły katolickiej (wyznaniowej), protestujemy przeciw temu zamiarowi jak najenergiczniej, żądając z całą stanowczością, ażeby nasza szkoła pozostała podzieloną na oddziały żeńskie i męskie.**

Oświadczamy, że zdobyczy tej naszych ojców z czasów pruskiego **„Kulturkampfu"**, który prowadzony był przez nieomal wszechmocnego Bismarcka, **bronić będziemy do ostateczności.**

Od naszych władz miejscowych, przedewszystkiem od rady gminnej — spodziewamy się, że staną stanowczo w obronie naszego postulatu.

URОCZA WIOSNA W TATRACH
ZAKOPANE.
Nie wszystkim znana, dostępną się stała przez
BRISTOL. Najtańszy reprezentacyjny luksusowy hotel-pensjonat w Zakopanem, przy wiosennych cenach zniżonych od 30 do 50 proc., daje możność szerokiej inteligencji nietylko poznania gór, ale odpoczynku i poratowania zdrowia.
ADRES: HOTEL BRISTOL, ZAKOPANE. — Tel. 315.

Za 2 złote 85 gr.

Wydawnictwo „MOJA BIBLJOTEKA“
w Warszawie, ul. Szczygla 7.
Daje w prenumeracie miesięcznej

co tydzień

pierwszorzędną powieść najprzedniejszych autorów świata. Za tak niską cenę po wpłaceniu na konto P. K. O. Nr. 26 175 lub przekazem pocztowym, otrzymać można

4 tomy powieści miesięcznie

tworząc tym minimalnym wydatkiem własną „MOJĄ BIBLJOTEKĘ“. Warunki prenumeraty wraz z przesyłką pocztową:
miesięcznie zł 2·85 gr, kwartalnie zł 8,- rocznie zł 30.-

PZG
POLSKIE ZAKŁADY GARBARSKIE

LATO

Olbrzymi wybór obuwia wyrobu krajowego po cenach jednolitych

DAMSKIE		MĘSKIE
zł. 23⁸⁰	Gwarancja za każdą PARĘ	zł. 26⁸⁰
zł. 26⁸⁰		zł. 29⁸⁰
zł. 29⁸⁰	Wielki wybór obuwia dziecięcego, letniego sandałów i t. d.	zł. 32⁸⁰

Nie kupujcie obuwia zagranicznego - Popierajcie przemysł polski - Dajcie zatrudnienie polskiemu robotnikowi.

Wyłączną sprzedaż naszego obuwia po oryginalnych cenach fabrycznych rozpoczęliśmy w firmie: DOM OBUWIA

FILIP FLAMM, BIELSKO, JAGIELLOŃSKA 9.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— **„Wszystko z winy komunistów“ — wołają sanacyjne strusie katowickie.** Na Górnym Śląsku doszło w ostatnich dniach w różnych miejscowościach do krwawych starć bezrobotnych z policją. Polała się krew, padli ranni i zabici. Ściągnięto nawet policję z Częstochowy.

Bezrobocie wzrasta, a głód jest złym doradcą. Komuniści wyzyskują sytuację dla swoich brudnych celów. Miarodajne czynniki nie powinny zadowolić się wskazywaniem na komunistów, jako winowajców, lecz zabrać się energicznie do usunięcia, wzgl. zmniejszenia zła, t. j. nędzy wśród bezrobotnych. Krzyki i lamenty same nie wystarczą. Sytuacja jest groźna.

— **Tragedja rodziny bezrobotnego.** Onegdaj wieczorem las Zebrzydowski pod Rybnikiem był widownią strasznej tragedji rodzinnej bezrobotnego Komora, zamieszkałego w Rybniku na „Marokku“ (ul. Zebrzydowska).

Komor udał się z żoną i kilkuletniem dzieckiem do wymienionego lasu, gdzie oboje zastrzelił, poczem powrócił do domu, skąd wczoraj rano oddalił się w niewiadomym kierunku, pozostawiając kartkę, zawierającą trzy słowa: „Zginęliśmy wszyscy troje!“ Nadto pozostawił on kilka listów pożegnalnych.

— **27 b. m. rozpatrzy S. N. protest wyborczy z okręgu cieszyńskiego.** Sąd Najwyższy rozpatrywać będzie w dniach 22 i 27 b. m. trzy protesty przeciwko wyborom do sejmu w okręgach Poznań-miasto, Nowogródek i Cieszyn.

Protest z okręgu Biała-Wadowice-Żywiec rozpatrzony zostanie, podobno, dopiero w roku przyszłym.

W lipcu, sierpniu i wrześniu nastąpią ferje sądowe i dalsze protesty rozpatrywane mają być dopiero w październiku.

Złóż datek na bezrobotnych przez P. K. O. konto Nr. 307·795.

NA WESOŁO.

Podobno min. Koc oświadczył, że oddanie kolei Herby-Gdynia Francuzom było koniecznością, gdyż konstytucja wyraźnie zakazuje używania herbów przez Polaków.

— — — — — — —

Dyrekcja restauracji Astorja, pragnąc okazać swą lojalność wobec nowego szefa rządu, pragnie zmienić podobno nazwę tego lokalu na „Prystorja“.

— — — — — — —

Żona do męża profesora:
— Jak ci smakuje ten zając? Sama go przyprawiłam.
— De mortus nil, nisi bene.

— — — — — — —

— Mamuś, skąd się biorą dzieci?
— Kupuje się je, Zosiuniu.
— Ach, mamusiu, to nieprawda...
— Dlaczego to ma być nieprawda?
— No bo jeżeli tak, to za co biedni ludzie kupują tak dużo dzieci, a bogaci mają tak mało?

— — — — — — —

W kawiarni kelner pyta się gości, czy ma podać czarną kawę. Miron Zysfeld, który przyszedł z żoną odpowiada:
— Nie, to jest absolut wykluczone. Jak żone pije czarne kawe — to ja całą noc nie mogę zamrużyć oko.

— **Program uroczystości odsłonięcia pomnika Mieszka I.** Początek uroczystości o godz. 12-tej: 1. „Gaude Mater“ (Chór Tow. Śpiew.). 2. Przemówienie burmistrza dr. Michejdy i odsłonięcie pomnika. 3. „Hymn narodowy“ (ork. wojskowa). 4. Przemówienie p. wojewody, wzgl. jego zastępcy. 5. „Jubilate“ (Chór Tow. Śpiew.). Ustawienie się do defilady przed godz. 12-tą: na szosie od mostu Jubileuszowego w stronę pomnika. „Sokół“ na boisku gimnazjalnem.

— 21 bm. **„Halka“ — Zamorska i Gruszczyński w Cieszynie.** W niedzielę, 21 bm. wystąpi w teatrze cieszyńskim zespół teatru polskiego z Katowic z operą Moniuszki „Halka“. Wystąpią gościnnie artyści teatrów warszawskich p. Liljana Zamorska w roli Halki oraz p. Stanisław Gruszczyński w roli Jontka. Początek przedstawienia o godz. 7 wiecz.

— **Walne zebranie „Twa Teatru Pol. w Cieszynie“** odbędzie się w dużej sali Domu Narodowego w dniu 23 bm. o godz. 7.30 wieczór. W razie braku kompletu w pół godziny później bez względu na liczbę zebranych. Na porządku dzien. pom. in. zmiana statutu.

— **25-letni jubileusz Czytelni katolickiej i Stow. Młodzieży Polskiej w Cieszynie** odbędzie się w święto św. Piotra i Pawła dnia 29 bm.

— **Wianki i Festyn M. S. na Śląsku za Olzą.** Tradycyjny obchód wianków odbędzie się w Czeskim Cieszynie w parku im. Adama Sikory w dniu 20 b. m. o godz. 7 wiecz. — Doroczny festyn krajowy Macierzy Szkolnej w Czechosłowacji odbędzie się w roku bież. w dniu 7 lipca, również w parku im. Sikory.

— **Czesko-braterskie metody.** W Wierzniowicach koło Bogumina odbyły się w tych dniach wybory komunalne, w których Polacy uzyskali 163, Czesi 173 głosy. Stronnictwa polskie wniosły protest przeciw wyborom, opierając się na stwierdzonych faktach jaskrawych nadużyć wyborczych ze strony czeskiej. Stronnictwa polskie stwierdzają, że 19 Polaków nie dopuszczono bezprawnie do głosowania, a do list wyborczych wpisano 12 osób małoletnich i nieposiadających obywatelstwa czeskosłowackiego, które głosowały za listami czeskiemi.

Aby zatuszować wrażenie, wywołane przez te „wybory“, postanowiono założyć w gminie tej „Klub czesko-polski“.

— **Run na wielki bank czeski.** Prasa niemiecka donosi, że pomimo zapewnień ze strony czynników oficjalnych, iż pogłoski o złym stanie finansowym kiku poważnych banków praskich nie odpowiadają prawdzie — nastąpiło ogólne wycofywanie wkładów z banków. W szczególności dał się zauważyć silny run na Czeski Union-Bank, który jednak wypłacał bez zwłoki każdą sumę, nawet jeśli chodziło o wkłady terminowe, które jeszcze nie były płatne.

W ciągu jednego tylko dnia wycofano ze wspomnianego banku wkładów na 3000 miljonów kcz., t. j. 79.2 milj. zł.

— **Obchód 40-lecia encykliki „Rerum novarum“ w Tychach** odbędzie się dnia 29 b. m. (święto Piotra i Pawła). Przed południem uroczyste nabożeństwo z okolicznościowem kazaniem, po nieszporach na sali p. Brzoski ogólna uroczysta akademja.

— **Wycieczka do Pszowa.** Kat. Tow. Polek w Tychach urządzi w niedzielę, 5 lipca b. r. wycieczkę na samochodzie do Pszowa, o ile się do dnia 27 b. m. zgłosi co najmniej 50 uczestniczek wzgl. uczestników). Mężowie, dorosłe dzieci członkiń, jako też inni goście mogą się przyłączyć. Koszty, które należy wpłacić najpóźniej 1 lipca br., wynoszą zł 5 od osoby. Zgłoszenia, jak też wpłaty kosztów przyjmuje p. Stabikówna (skład p. Aug. Stabika).

— **Zawiadamiamy** niniejszem uprzejmie, że od 15 bm. biuro Banku znajduje się przy ul. Strzelniczej l. 5. — Godziny urzędowe od 8—12 i od 14—18. W tymże lokalu znajduje się także Sekretarjat Związku Polskich Samodzielnych Rzemieślników i Przemysłowców Koło Bielskie. — Zarząd Banku Spółdzielczego z ogr. odp. w Bielsku, ul. Strzelnicza 5. (r.)

— **Pomnik poległych Polaków Pod Mohaczem.** Społeczeństwo węgierskie postanowiło w swoim czasie, aby bohaterom polskim poległym w bitwie pod Mohaczem w roku 1526 postawić pomnik. W bitwie tej, w której zginął także król węgierski Ludwik Jagiellończyk, zginęło 1500 Polaków wraz z wojewodą Gnoińskim.

Przygotowania do budowy pomnika już się rozpoczęły. Komitet pomnikowy zgromadził się 7 b. m. w Mohaczu, gdzie odbyło się uroczyste złożenie kamienia węgielnego.

— **Z postępów medycyny.** W „Wiener Medizinische Wochenschrift“ prof. Jaureg zamieszcza swoje spostrzeżenie o leczeniu paraliżu postępowego przez wywołanie u pacjenta silnej gorączki przy pomocy ultrakrótkich fal radowych. Doświadczenia wykazały, że gorączka, wywołana temi falami, wpływa równie dodatnio na pacjentów, cierpiących na paraliż postępowy, jak i gorączkę malaryczną.

— **Najszybszy pociąg w Europie.** Najszybszym pociągiem w Europie jest ekspress Medjolan-Wenecja, który całą tę trasę przebywa w 2 godz. 35 minut, czyli ze średnią szybkością 105 km na godzinę. Najwyższa szybkość, jaką ekspress ten potrafi rozwinąć, wynosi 135 km.

Ciekawą rzeczą jest, że w planie tego pociągu spotykamy się nawet z połówkami minut. Tak np. rozkład pociągów opiewa, że ekspress opuszcza Medjolan o godz. 11 min. 17 i pół.

JAPOŃSKI PROSZEK
KATOL
ZABIJA OWADY I ROBACTWO
AZUMI & Co. OSAKA (JAPONJA)
PRZEDST. „KATOL“ WARSZAWA, WILCZA 50

ASANOL to najmodniejsza i naskuteczniejsza **BROŃ**

w walce przeciw robactwu w kuchni.

Do nabycia w aptekach i drogerjach.

Depot: Apteka i Drogerja „Pod Jeleniem“ Mag. A. Gutwiński, Bielsko, Rynek 15.

Nowo otwarta

Restauracja Leśna

w OLESZÓWCE DOLNEJ (Cygański Las)

poleca się łaskawym względom Szanownej Publiczności

SZYBKA, TANIA I DOBRA OBSŁUGA!

Niniejszem zawiadamiam uprzejmie, iż

OBJĄŁEM
KANCELARJĘ WRAZ Z ARCHIWUM

po ś. p. inż. Zygm. Pollaku, miern. przyś. w Cieszynie, ul. Głęboka 57

i wykonuję wszelkie parcelacje, podziały, scalenia gruntów, wyznaczenia granic, jak i wszelkie inne roboty, wchodzące w zakres miernictwa.

Z poważaniem
INŻ. OTMAR STEFFEK,
miern. przys.



Do P. K. O. mam zamiar wstąpić,
Wychodząc dziś na miasto,
Znów oszczędziłam na bucikach
Czyszcząc je ERDAL pastą!

Pasta do obuwia

Erdal

Wyrób krajowy

CHCESZ otrzymać posadę? musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne im. profesora Sekułowicza Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej, oraz ekonomji. — Po ukończeniu egzamin. Żądajcie prospektów.



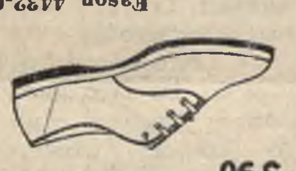


Zastępca na Śląsk Cieszyński, Białę, i Żywiec: E. Mardel, Cieszyn, Niemiecka 22. Tel. 11-98. Złoty medal na wystawie w Katowicach 1927.

FILM

Każdy, kto się interesuje filmem bez względu na swój wiek i zawód, niech poda adres i znaczek na odpowiedź. „EMPEFILM“, Kraków.

Bata Najlepsze obuwie na lato. **Bata**



Fason 4432-00
Dziecięce półbuciki tenisowe z bronzowego rypsu, na elastycznej gumowej podeszwie. Nadzwyczaj tanie.



Fason 4662-77
Nasze oryginalne obuwie do każdego sportu. Niezniszczalne, a przytem bardzo tanie.

S 24 Po.



Fason 4435-00
Damski półbucik z bronzowego rypsu, na gumowej podeszwie. Niezbędny na lato.



Fason 1195-03
Piękne, płócienne pantofelki z białego rypsu, gustownie przybrane kolorem zielonym lub niebieskim.



Fason 3337-12
Męskie półbuciki z trwałego, szarego płótna żaglowego, lekkie, przewiewne i wygodne. Do użytku w domu i w biurze.

Kuratorjum Ewang. Gminy Kościelnej W. A. w Bielsku
podaje niniejszym smutną wiadomość, iż wielce zasłużony członek tegóż Kuratorjum, ś. p.

Zastępca Kuratora

HENRYK MEHLO

rozstał się z tym światem w dniu 17 czerwca 1931.

Kuratorjum wraz z całą Gminą Ewangelicką głęboko dotknięte zostało stratą tak zasłużonego Współpracownika i Przyjaciela, który powierzone Mu urzędy honorowe spełniał stale wzorowo i z wielkiem poświęceniem.

Zasługi Zmarłego dla Gminy Ewangelickiej zapewniły Mu naszą wdzięczność i pamięć poza grób.

Wydawca: „Śląsko-Małopolskie Tow. Wydawnicze“ w Cieszynie. — Za Redakcję i Wydawn. odpowiada red. Józef Biegański w Cieszynie. — Druk. „Dziedzictwa“ w Cieszynie.